Kamil Pietrasik¹

***Polityka, prawo, kultura i bezpieczeństwo na obszarze
poradzieckim [Politics, Law, Culture and Security
in the Post-Soviet Area / Политика, право,
культура и безопасность на постсоветском
пространстве], red. T. Bodio, J. Marszałek-Kawa,
Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2018, ss. 293***

Zaproponowana do recenzji książka jest publikacją z serii wydawniczej Biblioteka Azji i Pacyfiku, w wyniku której ukazało się dotychczas kilkadziesiąt innych, ciekawych, innowacyjnych publikacji wieloautorskich. Wydawnictwo Adam Marszałek może bez wątplenia pochwalić się wieloma publikacjami, które wnoszą wiele nowego i znaczącego w polskiej literaturze przedmiotu nie tylko Chin i Azji, ale i obszaru poradzieckiego. I taką właśnie publikacją jest *Polityka, prawo, kultura i bezpieczeństwo na obszarze poradzieckim* pod redakcją naukową prof. Tadeusza Bodio, wybitnego politologa, znawcę właśnie obszaru poradzieckiego, oraz dr hab. Joannę Marszałek-Kawę, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, politolożkę i ekspertkę z zakresu systemów politycznych. Niniejsza praca zawiera dziesięć tekstów skoncentrowanych wokół zagadnień polityki, prawa oraz kultury czy bezpieczeństwa w krajach, regionach poradzieckich, np. Azerbejdżanu, Kaukazu Północnego, czy Uzbekistanu bądź też kwestie dot. Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Na uwagę zasługuje 5-stronicowy wstęp, w którym redaktorzy naukowi w sposób treściwy, lecz z małym niedosytem zaprezentowali czytelnikowi poszczególne teksty, tak aby z zainteresowaniem, a także sporym zaciekawieniem przeszedł on do dalszej części pracy.

¹ Towarzystwo Azji i Pacyfiku, Polska, ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-8579-0659>, e-mail: kamilpietrasik@interia.pl.

I tak, pierwszym tekstem w omawianej wieloautorskiej publikacji jest *Integracja obszaru postradzieckiego* prof. dr. hab. Jacka Sobczaka. Prof. Sobczak skupił się na przedstawieniu najważniejszych założeń oraz wspomnieniu, jak doszło do ratyfikowania, utworzenia wielu umów, porozumień czy organizacji, takich jak m.in. Wspólnota Niepodległych Państw czy porozumienie z Białowieży lub protokół z kazachskiego Ałma-Aty. Mimo iż artykuł odnosi się do wielu kwestii, które miały miejsce głównie na początku lat 90. – przed i po upadku Związku Sowieckiego, to prof. Sobczak odnosił się do czasów teraźniejszych, a konkretniej mówiąc – do kazusu Ukrainy po tzw. Euromajdanie i jej roli w integracji obszaru postradzieckiego. Można zaobserwować, iż Ukraina po wyżej wspomnianych wydarzeniach i ich późniejszych następstwach, czyli ucieczce ówczesnego prezydenta Ukrainy, Wiktora Janukowycza, aneksji Krymu i walce w jej wschodniej części, rezygnowała z członkostwa w wielu organizacjach i zrywała wcześniej podpisane umowy z wieloma krajami obszaru postradzieckiego, gdzie obecna była Rosja.

Kolejnym ciekawym artykułem jest tekst dr Ksenii Kakareko *Standardy ochrony własności intelektualnej w państwach członkowskich Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej*, w którym autorka dokonała próby porównania ustawodawstwa państw zrzeszonych w Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej w kwestii ochrony praw autorskich. Na uwagę zasługuje użyte stwierdzenie przez dr Kakareko, która nadmienia, iż: „Państwa będące członkami Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej w chwili jej powstania, jako państwa poradzieckie wywodzą swoje obowiązujące ustawodawstwo w dziedzinie prawa autorskiego z tradycji Związku Radzieckiego, która była punktem wyjścia do dalszego tworzenia prawa krajowego” (s. 48). Można zaryzykować stwierdzenie, iż nie tylko w kwestiach prawa autorskiego wiele państw postradzieckich oparło swoje krajowe przepisy prawne, ale m.in. w kwestiach prawa karnego.

Zaś prof. dr hab. Maria Gołda-Sobczak zaproponowała artykuł *Film narodowy a polityka integracji na obszarze Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej*, w którym to wskazuje na trend, iż po upadku Związku Radzieckiego nastąpił *boom* na kulturę zachodnią oraz kinematografię. Podobny przypadek można zaobserwować na przykładzie Polski, która po minionych czasach demokracji ludowej z łatwością „konsumowała” kulturę zachodnią, a głównie amerykańską. Ogólnie rzecz ujmując, to po upadku Związku Radzieckiego w krajach demokracji ludowej była „żyzna gleba” na nowinki z Zachodu, która wypierała rodzime kultury. Jednak – jak pokazał zaprezentowany przez prof. Gołdę-Sobczak przypadek Kazachstanu – pojawił się punkt kulminacyjny, gdzie zaczęto promować rodzimą kulturę, w tym i kinematografię, tym samym wypierając tę zachodnią, która nie cieszyła się taką popularnością, jak np. na początku lat 90. XX wieku.

Dr Patrycja Spytek to autorka tekstu *Kulisy kinematografii radzieckiej*, w którym dokonała retrospekcji i zaprezentowała, w jaki sposób tworzono oraz do jakich celów służyły filmy w Związku Radzieckim w czasie przywództwa Włodzimierza Lenina oraz Józefa Stalina. Autorka zauważa – i to słusznie – że film był najważniejszym medium w kreowaniu manipulacji oraz propagandy (s. 109). W omawianym tekście padło stwierdzenie, mówiące, iż zaistnieć w tamtych czasach [czasy komunizmu w Z. Radzieckim – przyp. K.P.] mogli tylko wybitni i cierpliwi, którym nie była straszna krytyka organów państwowych. Na myśl przychodzi również kasus Polski Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) gdzie pojawiało się wiele kabaretów oraz filmów, które w sposób humorystyczny czy poprzez satyrę lub ukryte przesłanie ośmieszali ówczesne władze w Polsce i wskazywali na wiele abstrakcyjnych sytuacji, z jakimi zmagali się obywatele polscy i osoby mieszkające wówczas w PRL-u. Natomiast *Charyzma polityczna Władimira Putina jako czynnik legitymizujący władzę absolutną Prezydenta Federacji Rosyjskiej* to tekst autorstwa mgr Judyty Bielankowskiej. Należy zaznaczyć, że poruszony temat jest z jednej strony łatwy, gdyż swój tekst można oprzeć na wielu publikacjach, ekspertyzach i analizach naukowych poświęconych Putinowi i jego sposobowi prowadzenia polityki, a z drugiej strony jest to postać charyzmatyczna, która pod względem politologii wymaga cały czas dokonywania próby analizy. Autorka tekstu przychyliła się do stwierdzenia, iż Putin posiada władzę absolutną, któremu żadna instytucja państwa nie może zagrozić, zaś działania wielu instytucji są marginalne, symboliczne lub ich znaczenie jest znikome. Bielankowska poruszyła kwestię „drużyny wodza”, czyli Władimira Putina. Śmiało można było wspomnieć m.in. o Dmitriju Miedwiediewie oraz Ramzanie Kadyrowie, którzy w swoich działaniach na płaszczyźnie politycznej jak najbardziej akcentują swoje poparcie dla Putina i są jemu wierni. Omawiając charyzmę polityczną Putina, nie wspomniano również, iż podjęcie decyzji o ataku na Czeczenię, która była zdaniem Putina „akcją antyterrorystyczną” wymierzoną w bandy radykałów muzułmańskich, którzy obecni byli w Czeczenii oraz Dagestanie, a tak naprawdę w naród czeczeński, spowodowało, że ugruntowała się pozycja polityczna Putina i pokazał się jako charyzmatyczny polityk, dążący w sposób zdecydowany do przejęcia władzy po Borysie Jelcyńskim, który ustąpił z urzędu prezydenta Rosji pod koniec 1999 roku. Mimo tych mankamentów artykuł w żaden sposób nie stracił na swojej wartości merytorycznej oraz badawczej. Z kolei prof. dr hab. Tadeusz Bodio w *Religie, polityka, elity i bezpieczeństwo na Kaukazie Północnym* skupił się na zaprezentowaniu uwarunkowań m.in. religijnych. Na uwagę zasługuje fakt, iż zanim prof. Bodio przeszedł do czasów współczesnych i omówił sytuację islamu, nie tylko na Kaukazie Północnym, zaprezentował historię, krótką, lecz treściwą, dzie-

jów religijnych, a konkretnie mówiąc – chrześcijaństwa, które pojawiło się na ziemiach dzisiejszego Kaukazu Północnego jako pierwsze, a następnie islam² (s. 149). Następnie prof. Bodio przeszedł do analizowania sytuacji religijnej, elit i polityki w czasach sowieckich, w których to wyłania się nam obraz walki z narodami kaukaskimi, które chciały za wszelką cenę swojej niezależności i kultywowania swojej kultury, języka itp. Jednak władze radzieckie siłą narzucały swoje koncepcje, które zostały z czasem wdrożone, np. język czeczeński lub inne rodzime języki zostały zastąpione przez język rosyjski i nie było już oficjalnie niepokornego mieszkańca Kaukazu Północnego, czyli np. Czeczena, lecz obywatela radzieckiego. Autor tekstu słusznie wspominał o strasznych dla wielu narodów kaukaskich, głównie Czeczenów i Inguszy, deportacjach stalinowskich, które rozpoczęły się 23 lutego 1944 roku. Można zaryzykować stwierdzeniem, iż data 23 lutego 1944 roku dla Czeczena, Ingusza, to jak dla Polaka 1 września 1939 roku. Z kolei prof. dr hab. Krystyna Gomółka jest autorką tekstu *Azerbejdżan w organizacjach międzynarodowych i regionalnych*, w którym wymieniła organizacje i omówiła obecność Azerbejdżanu oraz rolę tego kraju w tychże strukturach. Aby lepiej zrozumieć podjęty temat, autorka tekstu zaproponowała w tym celu tabelę, w której wypisane zostały organizacje międzynarodowe oraz regionalne, do których należy państwo azerbejdżańskie. I wynika z nich (stan na grudzień 2017), że Azerbejdżan był członkiem 17 organizacji o charakterze regionalnym i 36 o zasięgu światowym (w tym jako obserwator w Światowej Organizacji Handlu) (s. 195–196).

Kolejnym artykułem poświęconym Azerbejdżanowi jest *Azerbejdżańskie wsparcie narodu czeczeńskiego na przykładzie pierwszej i drugiej wojny czeczeńskiej*, którego autor dr Kamil Pietrasik pochylił się nad historią oraz rodzajem udzielanej pomocy przez Azerbejdżan narodowi czeczeńskiemu w czasie pierwszej i drugiej wojny czeczeńskiej. Dokonując próby analizy w tekście, stwierdził, iż charakter i natężenie niesienia pomocy przez naród azerbejdżański względem Czeczenów zmienił się w czasie drugiej wojny czeczeńskiej. W czasie pierwszej wojny czeczeńskiej Azerbejdżan wspierał w walce z Rosjanami Czeczenów w każdy możliwy sposób. Poprzez udzielanie wsparcia rannym bojownikom i możliwość funkcjonowania różnych instytucji proczeczeńskich i przez Czeczenów założonych po wysyłanie broni i pieniędzy dla walczących Czeczenów. Tak w czasie drugiej wojny czeczeńskiej Azerbejdżan zweryfikował sposób niesienia swojej pomocy Czeczenom, m.in. zaprzestano udzielania pomocy rannym czy bojownikom czeczeńskim, zamknięto kon-

² Zob. K. Pietrasik, *Czeczeńscy przywódcy religijni od XVIII w. do XIX w.*, „Studia Orientalne” 2018, nr 2, s. 105–122.

ta bankowe, które zostały założone przez Czeczenów na poczet walczących Czeczenów z Rosjanami, oraz zakazano działalności stowarzyszeń, instytucji proczeczeńskich lub prowadzonych przez Czeczenów. W trakcie drugiej wojny czeczeńskiej nastąpiła zmiana polityki zagranicznej ze strony Azerbejdżanu z proczeczeńskiej na zdecydowanie prorosyjską, gdy mówimy o tym konflikcie. Jednak gdy spojrzymy na obecne uwarunkowania, to relacje azerbejdżańsko-czeczeńskie są pozytywne i nie wpływają negatywnie na relacje azerbejdżańsko-rosyjskie, jak w przypadku np. saudyjsko-rosyjskich³.

Z kolei dr Jerzy Szukalski zaproponował artykuł *Instytucjonalna ochrona konstytucyjnych praw i wolności jednostki w Uzbekistanie*, gdzie przedstawił konstytucyjny system praw i wolności jednostki, a także jak funkcjonują państwowe organy ochrony praw i wolności jednostki oraz organy władzy wykonawczej, ustawodawczej, sądowniczej.

Z kolei ostatnim tekstem w omawianej publikacji jest *Udział fundamentalistów islamskich w Azji Centralnej w zamachach terrorystycznych na świecie* autorstwa mgr. Grzegorza Nizioła. Tutaj wskazano motywy i skutki ataków terrorystycznych, których pojedynczymi lub grupowymi inicjatorami byli fundamentaliści islamscy z Azji Centralnej. Temat ważny i aktualny, bowiem w tekście wspomniano o tzw. Państwie Islamskim, które działa w Azji Centralnej oraz werbuje do swoich szeregów dzieci (s. 278). Nizioł pochylił się nad atakami, które miały miejsce w takich krajach, jak: Niemcy, Stany Zjednoczone, Szwecja, Turcja i Rosja. Na uwagę zasługuje fakt, iż autor tekstu wybrał te najważniejsze wydarzenia, które przyczyniły się do zwrócenia uwagi na rosnący w siłę fundamentalizm islamski oraz zagrożenia bezpieczeństwa ze strony radykałów muzułmańskich pochodzących z krajów Azji Centralnej, którzy dokonywali z obywatelami innych narodowości, np. Czeczenii, zamachów terrorystycznych, m.in. na lotnisku Ataturka w Turcji w czerwcu 2016 roku (s. 283).

Reasumując, należy pokrótce dodać, że omawiana publikacja, jak zostało wspomniane na początku recenzji, jest częścią serii Biblioteka Azji i Pacyfiku, w której poruszono wiele ciekawych wątków dot. nie tylko Kaukazu, ale również dzisiejszej Rosji, a także Azji Centralnej. Fenomen tejże książki polega na tym, iż poruszono wiele ciekawych i różnorodnych wątków, tj. o kinematografii wschodniej (sowieckiej) czy o Azerbejdżanie, których to dotychczasowe badania nie do końca zostały wyczerpane i są tym samym inspiracją dla przyszłych badaczy i ekspertów do prowadzenia dalszych analiz w tej kwestii.

³ Szerzej zob. K. Pietrasik, *Relacje czeczeńsko-saudijskie (sierpień 1999–luty 2007 r.)*, „Studia Orientalne” 2018, nr 2, s. 55–66.